

Funkcje żłobków polskich od zakończenia II wojny światowej do początków XXI wieku na przykładzie żłobków lubelskich

Abstract. The Functions of Polish Nurseries from the End of WWII to the Early 20th Century Based on Lublin Nurseries

Nurseries in Poland are over 100 years old. Since the beginning of their existence, before Poland regained independence, until present days they have changed their functions and organization. The aim of the article is to show crèches changed against the political, social and cultural background of the end of the Second World War to the early 21st century. The method used in this article is a historical monograph, and the technics include an analysis of generally accessible documents (literature, magazines for women, legal acts, films) and an analysis of personal documents of retired nursery workers. The documentation has been supplemented by 10 interviews with ladies employed in Lublin nurseries from 1973 until 2019. The article has been written in cooperation with the Municipal Nurses Complex in Lublin. The tasks of crèches as presented in this article are care, pro-professional, pro-health, educational, upbringing and family function. This article is the second part of two articles, which concerns changes in the function of crèches in their history. The first part is published in “Bulletin of the History of Education” in 2019.

Keywords: nurseries, infants and toddlers daycare, nursery caregivers

Wstęp

Żłobek to instytucja, której zadaniem jest zapewnienie opieki nad najmłodszymi dziećmi, poniżej trzeciego roku życia¹. Pierwsze żłobki w Europie i w Polsce powstały w XIX wieku, ale było ich niewiele i funkcjonowały bardzo krótko. Na początku XX wieku żłobki

¹ Obecnie mogą w niej przebywać dzieci do ukończenia 3. roku życia w roku szkolnym, w którym dziecko ukończy 3 lata – Ustawa z dnia 4 lutego 2011 r. o opiece nad dziećmi w wieku do lat trzech (Dz. U. 2011, nr 45, poz. 235).

borykały się z dużą śmiertelnością i chorobami niemowląt, były uważane za instytucje kontrowersyjne, a dzieci, które do nich uczęszczały, pochodziły głównie z rodzin najuboższych lub były wychowywane przez samotne matki, które trudna sytuacja materialna zmuszała do podjęcia pracy zarobkowej. W dwudziestoleciu międzywojennym kwestia opieki nad małymi dziećmi stała się sprawą narodową, powstały pierwsze regulacje prawne dotyczące żłobków, a opiekę nad nimi przejęło Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej. Oprócz zadań opiekuńczych, zaczęły w większym stopniu pełnić funkcję prozdrowotną, która sprowadzała się do walki z chorobami zakaźnymi i wciąż dużą śmiertelnością niemowląt². Funkcje żłobków do wybuchu II wojny światowej zostały opisane szerzej w artykule pt. „Funkcje żłobków polskich od początku XX wieku do wybuchu II wojny światowej”. Niniejszy artykuł jest zaś kontynuacją badań prowadzonych nad zadaniami żłobków. Na przestrzeni ponad 100 lat istnienia dziennych instytucji opieki nad niemowlęciem/małym dzieckiem pod wpływem różnych czynników związanych z przemianami kulturowo-społecznymi oraz uprzemysłowieniem środowiska życia człowieka ich funkcje ulegały zmianie. Wobec powyższego celem artykułu jest ukazanie funkcji żłobków na tle zmian, jakim podlegały one od zakończenia II wojny światowej do początków XXI wieku. Problem główny artykułu został sformułowany następująco: Jakie można wyróżnić funkcje żłobków w ich historii mające na celu poprawę różnych obszarów funkcjonowania rodzin? Sformułowano również problemy szczegółowe: Jak zmieniały się funkcje żłobków po II wojnie światowej? Które z wyróżnionych funkcji żłobków były realizowane w większym, a które w mniejszym stopniu w analizowanym okresie? Jakie czynniki mogły mieć związek ze zmianami funkcji żłobków?

Na potrzeby artykułu zostały przeprowadzone badania metodą wyjaśniania historycznego³. W pracy badawczej posłużono się uzupełniającymi się technikami:

- analizą dokumentów ogólnodostępnych, tj. literatury przedmiotu, czasopism przeznaczonych dla kobiet i matek, aktów prawnych związanych z funkcjonowaniem żłobków, filmów dokumentujących pracę i funkcjonowanie żłobków,
- analizą dokumentów osobistych pochodzących z kolekcji badanych wywiadem emerytowanych pracownic żłobków lubelskich, tj. zdjęć, planów i notatek pracownic żłobków, dokumentacji szkoleniowej będącej w prywatnych kolekcjach pracownic,
- wywiadami z emerytowanymi i wieloletnimi pracownicami żłobków lubelskich.

W badaniach przeprowadzono dziesięć jawnych wywiadów nieskategoryzowanych. Dobór osób badanych był celowy. W lutym 2019 zwrócono się o pomoc do Dyrekcji z Miejskiego Zespołu Żłobków w Lublinie celem nawiązania kontaktu z emerytowanymi lub/i wieloletnimi pracownikami żłobków. W marcu 2019 roku za ustną zgodą pracownic wyznaczono emerytki i pracownice do badań. Badane zostały poinformowane o celu badań oraz obszarach interesujących badacza.

² E. Świdrak, *Funkcje żłobków polskich od początku XX wieku do wybuchu II wojny światowej*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2019, t. 41, s. 131–144.

³ J. Topolski, *Metodologia historii*, PWN, Warszawa 1984, s. 445.

Badanymi były kobiety, siedem z nich to emerytowane pracownice żłobków lubelskich, trzy są aktualnymi długoletnimi pracownicami żłobków. Emerytki badano w domach – ich miejscach zamieszkania, pracownice zaś w miejscu pracy, podczas drzemki podopiecznych.

Opis grupy badanej znajduje się poniżej.

Tabela 1. Opis badanej grupy – pracownic żłobków lubelskich

Lp.	Wiek badanych	Lata pracy	Zajmowane stanowisko	Rodzaj żłobka
1.	68	1973–2007	Dietetyczka/opiekunka	Dzienny
2.	64	1974 – do dziś	Pokojowa	Tygodniowy/Dzienny
3.	57	1988 – do dziś	Opiekunka	Dzienny
4.	60	1979 – do dziś	Opiekunka	Dzienny
5.	69	1968–2006	Opiekunka	Dzienny
6.	68	1968–2006	Opiekunka	Dzienny
7.	70	1982–2007	Kierownik żłobka	Dzienny
8.	72	1970–2004	Opiekunka	Dzienny
9.	70	1873–2008	Opiekunka	Dzienny
10.	68	1973–2007	Opiekunka	Dzienny

Badania przeprowadzono od marca do czerwca 2019 roku.

Funkcje żłobków

Według *Słownika języka polskiego* funkcja to zadanie, które spełnia lub ma spełnić jakaś osoba lub rzecz⁴, zatem funkcje żłobka można określić jako zadania, jakie spełnia żłobek wobec swoich podopiecznych i ich rodzin, lub jako cele, do których zmierza działalność żłobka. Na potrzeby artykułu wyróżniono dwa rodzaje funkcji, które może spełniać żłobek. Pierwszy rodzaj to funkcje instytucjonalne, które charakterystyczne są na przykład dla placówek edukacyjnych czy medycznych. Drugi rodzaj to funkcje osobowe, charakterystyczne dla grup nieformalnych, np. rodziny, do której współczesny żłobek chciałby się niejako zbliżyć. Poniżej zostaną one opisane.

Pierwsza z funkcji instytucjonalnych – opiekuńcza – związana jest z zapewnieniem opieki fizycznej dzieciom, a w historii żłobków może łączyć się również z walką z ubóstwem i marginalizacją społeczną małych dzieci i matek pracujących w miastach przemysłowych. Powyższa funkcja łączy się z funkcją prozawodową, która umożliwia rodzicom dzieci uczęszczającym do placówek pracę zawodową oraz może przyczynić się do ich rozwoju osobistego. Kolejna funkcja prozdrowotna łączy się z zapobieganiem chorobom

⁴ L. Drabik, E. Sobol, *Słownik języka polskiego*, A–Q, PWN, Warszawa 2007, s. 186.

dziecięcym, walką ze śmiertelnością niemowląt i dzieci, promocją higieny i czystości, promocją zdrowego żywienia i karmienia piersią. Funkcja wychowawcza to przede wszystkim przyswojenie zasad panujących w grupie i ogólnie wstępna socjalizacja małych dzieci. Funkcja edukacyjna (inaczej można ją nazwać funkcją prorozwojową) sprowadza się do wspomagania rozwoju dziecka w poszczególnych obszarach rozwoju, głównie poprzez zabawy i zajęcia dostosowane do potrzeb małych dzieci. Żłobki powinny też spełniać funkcje osobowe, których celem jest tak jak w rodzinie zaspokajanie potrzeb emocjonalnych, potrzeb intymnego współżycia, równowagę emocjonalną⁵. Wyrazem nastawienia na tego typu potrzeby wśród dzieci jest na przykład nazywanie opiekunek „ciociami” oraz współpraca rodziców z personelem żłobka⁶.

Żłobki po II wojnie światowej do przełomu 1989 roku

Po II wojnie światowej Polska stanęła przed wieloma problemami, w tym związanymi z opieką nad małymi dziećmi. Wojna pozostawiła po sobie bolesne straty ludnościowe i materialne, część dzieci była sierotami lub półsierotami, brakowało rąk do pracy. W tej sytuacji zorganizowanie pomocy dla dzieci w postaci żłobków i zakładów zamkniętych stało się koniecznością. Pierwsze po II wojnie światowej żłobki powstały w Łodzi i Warszawie. W 1945 roku działało już siedem żłobków przyzakładowych, w 1947 – 132, a w 1949 – 262⁷. Sprawa opieki nad najmłodszymi dziećmi i umożliwienie pracy zawodowej obywatelom stała się niezwykle istotna w polityce państwa ówczesnego ustroju. Równy dostęp do pracy zawodowej oraz te same płace mężczyzn i kobiet miała gwarantować Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 1952 roku, środkiem do tego celu miała być między innymi rozbudowa sieci żłobków i przedszkoli, obok opieki nad kobietami ciężarnymi, płatnych urlopów przed i po porodzie⁸. Budowa żłobków wiązała się z założeniami systemu komunistycznego, w którym kobiety w sposób równoprawny miały za zadanie pracować na rzecz budowania nowego kraju i porządku społecznego⁹. Na plan pierwszy w okresie PRL wysuwa się zatem funkcja prozawodowa żłobków. Przez cały okres trwania PRL publikowano plany rozwoju gospodarczego na najbliższy rok lub kilka lat. W każdym z planów postulowano rozbudowę sieci żłobków oraz zwiększenie liczby dzieci korzystających z opieki żłobka, tak aby każda pracująca matka mogła pozostawić swoje

⁵ F. Adamski, *Rodzina. Funkcje rodziny*, w: *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 5. Pilch (red.), Wyd. Akademickie „Żak”, Warszawa 2006, s. 309.

⁶ E. Świdrak, *Funkcje żłobków polskich...*, op. cit., s. 132–133.

⁷ GUS, *Rocznik Statystyczny*, 1949, s. 149; GUS, *Rocznik Statystyczny*, 1950, s. 91.

⁸ Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 roku (Dz. U. 1952, nr 33, poz. 232) rozdział 8, art. 78.

⁹ D. Graniewska, *Żłobki i przedszkola w PRL*, Wydawnictwo Związkowe CRZZ, Warszawa 1971, s. 20–47.

dziecko pod fachową opieką¹⁰. W kinie i telewizji emitowane były filmy propagandowe ukazujące żłobki jako instytucje fachowej i troskliwej opieki, zapewniające wzorową czystość, doskonale odżywianie i miłą atmosferę, aby matki mogły spokojnie pracować bez obawy o swoje dzieci¹¹.

Wobec powyższych postulatów na początku lat 50. zaczęto na nowo budowanych osiedlach dla robotników zakładanie żłobków. Większość była budowana według ściśle określonego projektu architektonicznego, niewielka część zaś została zaadaptowana z budynków już istniejących¹². Projekty nowych żłobków zakładały między innymi wydzielenie osobnych pomieszczeń na: pokój dla karmicielek (matek karmiących piersią), pralnię, kuchnię, gabinet lekarski, filtr – będący przedsiönkiem selekcyjnym dzieci przed wejściem na salę zabaw, izolatkę dla dzieci podejrzewanych o chorobę, tarasy do werandowania dzieci, sale dla dzieci.

Wybudowane w latach 50. i 60. ubiegłego wieku jednopiętrowe lub parterowe budynki, z których większość stoi do dziś, mogły pomieścić od 80 do 100 dzieci w kilku grupach wiekowych. Na początku lat 70. popularność tych instytucji była ogromna. Potrzeby wielokrotnie przewyższały możliwości lokalowe i tak dużych żłobków. Niestety, nie było wówczas regulacji prawnych ograniczających liczbę dzieci ze względu na metraż żłobka czy liczbę opiekunek. Z relacji emerytowanych opiekunek żłobkowych wynika, iż przyjmowały one tak dużą liczbę dzieci, że maluchy musiały spać na leżakach na zmianę. Jedna z badanych wspomina:

Było w pewnym momencie 100 dzieci na starszej grupie. Stało się na środku i pilnowało się, żeby się nie powybijały. Wtedy nie mogłyśmy przeprowadzić żadnych zajęć (...) Tyle było dzieci, że trzeba było na dwie tury kłaść. Te do południa nie chciały za nic na świecie spać, a te, które po południu spały, wcześniej się na sali przewracały ze zmęczenia.

W Polsce Ludowej istniały różne rodzaje żłobków. Żłobki dzienne miały za zadanie zapewnienie opieki nad dziećmi podczas pracy rodziców w ciągu dnia. Pracowały one na zmiany przez 9, 10 lub 12 godzin, a po południu lub pod wieczór dzieci były codziennie odbierane przez rodziców i pozostałą część dnia oraz noc spędzały w domu. Żłobki

¹⁰ Ustawa z dnia 31 marca 1949 o Narodowym Planie Gospodarczym na rok 1949 (Dz. U. 1949, nr 26, poz. 189) art. 118; Ustawa z dnia 21 lipca 1950 o 6-letnim planie rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu na lata 1950–1955 (Dz. U. 1950, nr 37, poz. 344); Uchwała Sejmu Polskiego Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 12 lipca 1957 r. o Planie Rozwoju Gospodarczego w latach 1956–1960. (Dz. U. 1957, nr 40, poz. 179); Pięcioletni rozwój gospodarki na lata 1961–1965. (M.P. 1961, nr 38, poz. 58); Narodowy plan gospodarczy na 1966 rok i podstawowe założenia na 1967. (M.P. 1965, nr 70, poz. 402); Narodowy plan gospodarczy na rok 1972 (M. P. 1971, nr 59, poz. 381); Plan społeczno-gospodarczy rozwoju w 1974 roku M. P. 1973, nr 53, poz. 302); Narodowy plan społeczno-gospodarczy rozwoju w 1976 roku (M. P. 1975, nr 38, poz. 223).

¹¹ *Żłobek dziecięcy w fabryce Geyera*, <http://www.repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/4419>; *W żłobku Ursusa*, <http://www.repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/5485>; *W żłobku fabrycznym*, <http://www.repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/4962> [dostęp: 19.07.2019].

¹² R. Krystanowa, *Budowa żłobków dziecięcych*, Wyd. Bułgarska Akademia Nauk, Sofia 1951; *Żłobek Miejski w Ustroniu*, <http://zlobekustron.szkolnastrona.pl/p,2,historia>.

dzienne nie były jedynymi, jakie organizowano w Polsce Ludowej. Na wsiach organizowane były również żłobki sezonowe dla rodzin rolników. Istniały również żłobki tygodniowe, które były zakładami zamkniętymi. Dzieci przebywały w nich bez przerwy cały tydzień, z wyjątkiem świąt i niedziel (lub sobót, niedziel i świąt). Do żłobka tygodniowego były przyjmowane dzieci dopiero powyżej 6. miesiąca życia (przyjmowanie niemowląt pozbawiłoby je karmienia piersią), dzieci matek samotnych, dojeżdżających do pracy z miejscowości niemających żłobków, dzieci matek pracujących na zmianę oraz tych, które oprócz wykonywania pracy zawodowej kształciły się¹³. Opierając się na dzisiejszej wiedzy z zakresu psychologii dziecka, można powiedzieć, że założenia całodobowej opieki nad dziećmi z powodu pracy lub nauki matki przedkładały cele zawodowe i edukacyjne rodziców ponad dobro i właściwy rozwój dziecka, który bez długiego kontaktu z matką może być zaburzony, jednakże w latach 60. ubiegłego wieku konieczność istnienia takich miejsc była bezdyskusyjna¹⁴. Niestety, niewiele wiadomo na temat efektów pracy żłobków tygodniowych. Nieliczne badania prowadzone w Instytucie Matki i Dziecka w Warszawie na terenie żłobków tygodniowych oraz domów małego dziecka wykazały zaburzenia zachowania podczas adaptacji dzieci w zakładach zamkniętych¹⁵. Na terenie Lublina funkcjonował jeden taki żłobek na ul. Sowiej, drugi był w Dąbrowicy (okolice Lublina). Zostały one zlikwidowane i przekształcone na żłobki dzienne w latach 80. ubiegłego wieku.

W czasach PRL istniały również większe możliwości kształcenia dla opiekunek w żłobkach niż przed wojną. Po przejściu w 1948 roku żłobków pod opiekę Ministerstwa Zdrowia personel rekrutował się głównie z pielęgniarek. Resort zdrowia i opieki społecznej powołał w 1957 roku roczne szkoły opiekunek dziecięcych. Ta forma przygotowania kadr okazała się jednak niewystarczająca, gdyż nie dawała możliwości awansu wobec braku świadectwa maturalnego¹⁶. Przykładowo Medyczna Szkoła Opiekunek Dziecięcych w Nowej Hucie działająca do 1968 roku przyjmowała uczennice po ukończeniu dziewięciu klas szkoły podstawowej (ryc. 1). Po dziesięciu latach przekształcono te szkoły w licea medyczne opiekunek dziecięcych, gdzie absolwentki mogły oprócz wykształcenia ogólnokształcącego zdobyć zawód opiekunki.

¹³ Z. Golde, *Żłobek. Organizacja i prowadzenie*, PZWL, Warszawa 1956, s. 13–14; Zarządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 7 kwietnia 1950 w sprawie trybu zatwierdzania budżetu funduszu socjalnego oraz sposobu administrowania tymi funduszami w administracji państwowej (M.P. 1950, nr 53, poz. 604); R. Krystanowa, op. cit., s. 13–14.

¹⁴ Por. D. Graniewska, op. cit., s. 64.

¹⁵ J. Koczyńska-Sikorska, M. Zdańska-Brincken, *Adaptacja dzieci do środowiska żłobkowego*, „Wychowanie w Przedszkolu”, 1985, nr 7–8, s. 371–375.

¹⁶ I. Krysztofowicz, B. Wójcik, *Przygotowanie personelu do pełnienia funkcji wychowawczych w żłobkach*, „Wychowanie w Przedszkolu” 1974, nr 12, s. 636–640.



Ryc. 1. Uczennice Medycznej Szkoły Opiekunek Dziecięcych na tle budynku szkoły w 1968 roku

Źródło: Archiwum prywatne badanych pracownic żłobków lubelskich.

Jednakże z relacji badanych na potrzeby artykułu kobiet wynika, że kierunkowe wykształcenie nie było wymogiem koniecznym do pracy w zawodzie opiekunki. Pracownice miały na przykład wykształcenie średnie ogólnokształcące, wobec czego istniała konieczność doksztalcania personelu już w trakcie pracy. Pracę doradczą i doszkalającą wykonywali psychologowie zatrudniani w żłobkach w wymiarze większym nawet niż obecnie. Organizowano również szkolenia wewnętrzne dla pracownic głównie z zakresu metodyki pracy z małymi dziećmi, w trakcie których dzielono się doświadczeniami i pomysłami w zakresie zabaw dla małych dzieci czy na przykład zajęć plastycznych, muzycznych lub technicznych.

Zdrowie dzieci w czasach Polski Ludowej było ważnym elementem polityki państwa. Na mocy ustawy z dnia 4 lutego 1950 roku przekazano Ministrowi Zdrowia opiekę nad żłobkami, która dotychczas należała do Ministra Pracy i Opieki Społecznej¹⁷. Konsekwencje tego ruchu widoczne były na przestrzeni kilku następnych dziesięcioleci, w postaci większego nastawienia na realizację celów prozdrowotnych żłobków.

¹⁷ Ustawa z dnia 4 lutego 1950 r. o przekazaniu Ministrowi Zdrowia zakresu działania Ministra Pracy i Opieki Społecznej w przedmiocie opieki społecznej nad dziećmi do lat trzech oraz nad kobietami ciężarnymi i karmiącymi (Dz. U. 1950, nr 6, poz. 49).

Personel żłobka składał się z lekarza, który był odpowiedzialny za stan zdrowia dzieci przebywających w żłobku. Lekarz odwiedzał żłobek dwa razy w tygodniu oraz na wezwanie kierowniczkę żłobka, a w pozostałych dniach był do dyspozycji w razie potrzeby¹⁸.

Opiekunki w żłobkach były zobowiązane do noszenia odzieży ochronnej w postaci fartucha lub sukienki, a także czepka i obuwia profilaktycznego (ryc. 2)¹⁹, dlatego wyglądem przypominały pielęgniarki (często miały wykształcenie pielęgniarskie). Formalnie były one pracownikami służby zdrowia. Pozostały personel stanowiły kierowniczkę żłobka, psycholog, salowe, kucharki²⁰.



Ryc. 2. Ubiór opiekunek w żłobkach w latach 70. i 80. XX wieku

Źródło: Archiwum prywatne badanych pracownic żłobków lubelskich.

Od 1964 roku na mocy rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej przy przyjmowaniu do żłobków rodzice lub opiekunowie zobowiązani byli do przedłożenia kierownikom tych instytucji dowodu dokonanych obowiązkowych szczepień przeciw-

¹⁸ Zarządzenie Ministra Zdrowia z dnia 10 listopada 1954 r. w sprawie ryczałtowych wynagrodzeń dla lekarzy (M.P. 1954, nr 106, poz. 1419).

¹⁹ Zarządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 4 czerwca 1985 roku w sprawie norm przydziału i zużycia odzieży ochronnej i roboczej oraz sprzętu ochrony osobistej (Dz. Urz. MZiOS 1985, nr 6, poz. 24).

²⁰ Z. Golde, op. cit., s. 48–60.

ko chorobom zakaźnym lub dowodu zwolnienia z tego obowiązku²¹. (Szkoda, że te lub podobne przepisy nie obowiązują dzisiaj). Szczepienia były wpisywane do książeczek zdrowia wprowadzonych jako dokument zawierający dane o stanie zdrowia dziecka od 1959 roku²². Idealna higiena i troska o zdrowie delikatnych organizmów dziecięcych, tak podatnych na wszelkiego rodzaju epidemie, stawiają wiele zupełnie specjalnych wymagań przy projektowaniu, zakładaniu i wyposażeniu żłobków – pisała Z. Golde²³. Charakterystycznym pomieszczeniem zaprojektowanym w celu dokonania selekcji i przyjęcia tylko dzieci zdrowych był filtr. To mały pokój przejściowy z wejściem od strony korytarza i oknem wychodzącym na salę zabaw. Każde dziecko wchodzące do żłobka musiało przed przyjęciem przejść badania lekarskie lub oględziny dokonane przez pielęgniarkę w filtrze. Badano temperaturę ciała dziecka, wygląd skóry, zaglądnano do gardła i do nosa, oglądano zawartość pieluszek. Po pozytywnym zakwalifikowaniu dziecko było przebierane w czystą odzież i pieluchy będące na wyposażeniu żłobka i przenoszone przez okno do sali zabaw. Zabrudzona w trakcie bielizna była natychmiast wysyłana do pralni, a obsługa techniczną zajmowały się salowe. Na wyposażeniu żłobka były również kosmetyki dla niemowląt. Żłobki były wyłączone z reglamentacji produktów kosmetycznych dla małych dzieci, takich jak oliwka czy proszek do prania²⁴. Projektowano również specjalne izolatki, w których przebywały dzieci „podejrzane lub niedysponowane do czasu zbadania ich przez lekarza”²⁵. W każdym żłobku istniał również pokój do karmienia z toaletką dla karmicielek. Pokój taki służył do karmienia piersią przez matki mające przerwę na karmienie w pracy. Wejście znajdowało się od zewnątrz i łączyło się tylko z pokojem zabaw dla dzieci przez okno, którym pielęgniarki podawały dzieci²⁶. Istniały bardzo szczegółowe zalecenia dotyczące higieny karmienia piersią w żłobkach.

Przed przystawieniem niemowlęcia do piersi karmiąca powinna wymyć ręce mydłem i szczotką; całą pierś, łącznie z brodawką, należy myć przegotowaną wodą. Po skończonym karmieniu należy osuszyć brodawkę i obłożyć ją wyjałowioną gazą. W czasie kataru nosa matka nakłada przy karmieniu zasłonę gazową na nos i usta. W żłobku matka karmiąca nakłada biały, czysty, długi fartuch (by zakrył ubranie), zapięty z tyłu, z przecięciami w okolicy piersi²⁷.

W czasach PRL dużą wagę przywiązywano również do zdrowego odżywiania w żłobkach. Przede wszystkim były one wyłączone z reglamentacji produktów żywnościowych,

²¹ Rozporządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 30 października 1964 w sprawie obowiązkowych szczepień ochronnych przeciwko chorobom zakaźnym (Dz. U. 1964, nr 40, poz. 273).

²² Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 2 lipca 1959 w sprawie książeczek zdrowia (Dz. U. 1959, nr 41, poz. 259).

²³ Z. Golde, op. cit., s. 11.

²⁴ Uchwała nr 112 Rady Ministrów z dnia 12 października 1981 w sprawie reglamentowanej sprzedaży podstawowych artykułów codziennego użytku dla niemowląt (M. P. 1981, nr 27, poz. 233).

²⁵ Z. Golde, op. cit., s. 13.

²⁶ Ibidem, s. 14.

²⁷ Ibidem, s. 94.

takich jak masło²⁸, mąka pszenna, kasze, ryż, płatki zbożowe²⁹, mięso³⁰ itp. Oznacza to, że rodzice nie musieli przekazywać osobom organizującym żywienie części przydzielonych im kart zaopatrzenia. W żłobkach zatrudniano dietetyczki, które zajmowały się układaniem jadłospisu, dokładając wszelkich starań, aby posiłki dla dzieci były pełnowartościowe i uwzględniały różnorodne produkty. Cechą charakterystyczną były też zupy mleczne i inne napoje oraz ciepłe posiłki oparte na mleku podawane na śniadanie i na podwieczorek. Jadłospis układano tak, aby śniadanie stanowiło 25% racji dobowej, obiad 40%, a podwieczorek 10%³¹. Z relacji badanej emerytowanej dietetyczki wynika, że żywienie dzieci w latach 70. i 80. charakteryzowało się większą kalorycznością niż dziś. Badania prowadzone w latach 1976–1980 wśród dzieci warszawskich wychowujących się w żłobku i w domu dotyczące wpływu środowiska żłobkowego na rozwój psychosomatyczny małego dziecka również wykazały, iż dzieci wychowywane w domu mają szczuplejszą budowę ciała niż dzieci wychowywane w żłobku³².

Podsumowując, można powiedzieć, że żłobki realizowały funkcję prozdrowotną poprzez szczepienia dzieci w żłobkach, regularne badania lekarskie, izolację dzieci zdrowych od chorych, działania prozdrowotne, w tym zdrowe – wysokokaloryczne! – odżywianie oraz bardzo skrupulatne przestrzeganie higieny, a najważniejszym celem w zakresie zdrowia było niedopuszczenie do pojawienia się choroby zakaźnej w żłobku.

W żłobkach od drugiej połowy lat 50. ubiegłego wieku zaczęto realizować funkcję wychowawczą. Pierwszy podręcznik, w którym znalazł się rozdział o wychowaniu żłobkowym, został wydany w 1956 roku przez dr Zofię Golde³³, która kierowała organizacją i metodami postępowania w żłobkach w Instytucie Matki i Dziecka w latach 50. ubiegłego wieku. W latach 60. zaś pojawiła się literatura dotycząca osoby wychowawcy, metod wychowania i nauczania dzieci w żłobkach³⁴. Wychowanie w żłobkach było nastawione przede wszystkim na uczenie dziecka samodzielności w zakresie czynności samoobsługowych i czystości, uspołecznianie dziecka oraz uczenie porządku i systematyczności. Samodzielność dziecka jako cel wychowania osiągnano przykładowo poprzez wczesną naukę sygnalizowania potrzeb fizjologicznych. „Nocniczowanie” dzieci rozpoczynało się od chwili, gdy dzieci potrafiły siedzieć, czyli przed ukończeniem pierwszego roku życia. Było to przeprowadzane w stałych porach dnia, przed i po posiłkach oraz przed

²⁸ Uchwała nr 129 Rady Ministrów z dnia 27 lipca 1981 r. w sprawie reglamentowanej sprzedaży masła (M. P. 1981, nr 19, poz. 172) § 8, ust. 2.

²⁹ Uchwała Rady Ministrów nr 77 z dnia 17 kwietnia 1981 w sprawie reglamentowanej sprzedaży mąki pszennej, kasz, płatków zbożowych oraz ryżu (M. P. 1981, nr 11, poz. 83).

³⁰ Uchwała Rady Ministrów nr 135 z dnia 12 lipca 1981 w sprawie reglamentowanej sprzedaży mięsa i jego przetworów (M. P. 1981, nr 18, poz. 152).

³¹ Z. Golde, op. cit., s. 105.

³² J. Kopczyńska-Sikorska, M. Zdańska-Brincken, R. Kurniewicz-Witczakowa, *Wpływ środowiska żłobkowego na rozwój psychosomatyczny małego dziecka*, „Wychowanie w Przedszkolu”, 1984, nr 3, s. 140–145.

³³ Z. Golde, op. cit.

³⁴ I. Kubisztal, *Literatura dziecięca w wychowaniu małego dziecka*, Warszawa 1967.

i po drzemce dzieci. Z opinii badanych opiekunek wynika, że dzieci przyzwyczały się do tych czynności i potrafiły wcześniej współpracować z personelem w zakresie treningu czystości niż w czasach obecnych. Uspołecznianie dzieci odbywało się podczas zabaw dowolnych, wspólnych wyjść na spacer czy do ogrodu. Charakterystyczną cechą wychowania związaną również z ustrojem tamtych czasów było nastawienie żłobków na porządek, systematyczność i sprawną organizację pracy. W żłobkach panował pewien rytm dnia wyznaczony stałymi porami posiłków, zabawy i snu dzieci. Według Z. Golde,

stały porządek dnia ułatwia personelowi pracę – zapobiega nieprzewidzianym, nieoczekiwanym sytuacjom w pracy. Wszystko jest obmyślane, zaplanowane, i to daje rytmiczność pracy. (...) Czynności powtarzające się o jednej porze i w tej samej kolejności uczą dzieci porządku, systematyczności, sygnalizowania potrzeb fizjologicznych, przystosowania się do otoczenia, wyrabiają nawyki kultury życia codziennego³⁵.

W latach 60. zaczęto postrzegać osobę opiekunki jako wychowawczynię, która powinna cechować się wrażliwością, serdecznością oraz traktować dzieci w indywidualny sposób³⁶. Podsumowując, można powiedzieć, że pomimo podlegania bezpośrednio Ministerstwu Zdrowia i Opieki Społecznej żłobki zaliczane były do placówek opiekuńczo-wychowawczych³⁷, a zasady wychowania zgodnego z ówczesnym ustrojem państwa są obecne w wychowaniu żłobkowym.

Funkcja edukacyjna nie była z założenia obecna w żłobkach w prawodawstwie PRL. Pomimo to edukacja istniała głównie za sprawą świadomych i dobrze przygotowanych opiekunek. Z wywiadów przeprowadzonych wśród emerytek wynika, że uczyły one dzieci wierszy, piosenek, pokazywały różne przedmioty z życia codziennego. Jedna z badanych wspomina, że dzieci około półtoraroczne do trzech lat bardzo lubiły „wycieczki” do kuchni żłobkowej czy pralni. Wówczas opiekunki pokazywały im produkty żywnościowe, proces przygotowania posiłków, gotowania czy prania. Tego typu działania współgrają z naturalną potrzebą obserwacji dorosłych w tym wieku i włączania się w ich czynności na zasadzie zabawy „na serio”³⁸. Wskazówki co do pracy z małym dzieckiem opiekunki czerpały również z nielicznej literatury. Przykładowo I. Kubisztal zaleca:

dzieci należy traktować indywidualnie. Zajęcia z pojedynczymi dziećmi powinny zajmować najwięcej miejsca w pracy opiekunki – oczywiście nie można wówczas tracić ‘z oka’ pozostałych dzieci. Bliski kontakt z dorosłym, możliwość przytulenia się do niego w czasie wspólnego oglądania książki, rozmowy o obrazku itp., jest szczególnie potrzebny małemu dziecku i korzystny dla jego rozwoju. W średniej i starszej grupie żłobkowej można czasem prowadzić zajęcia z małymi grupkami dzieci. (...) (najwyżej czteroosobowymi), gdyż dzieci najczęściej

³⁵ Ibidem s. 117.

³⁶ Ibidem, s. 44.

³⁷ Rozporządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 24 czerwca 1976 roku w sprawie powszechnych badań dzieci i młodzieży (Dz. U. 1976, nr 25, poz. 150) rozdział 4, § 13, pkt 1.

³⁸ K. Appelt, *Wiek poniemowlęcy. Jak rozpoznać potencjał dziecka?*, w: *Psychologiczne portrety człowieka*, red. A. Brzezińska, GWP Sopot 2013, s. 111.

bawią się nie razem, lecz obok siebie (...). W pracy z małymi dziećmi należy szczególnie dbać o to, by poznawały coraz lepiej najbliższe środowisko, w którym przebywają (dom, żłobek, ogród, podwórko, ulica) i żeby ich obserwacje w czasie zabaw i spacerów były w pełni wykorzystane dla wzbogacenia języka. Piosenki, obrazki, wiersze i opowiadania wiążące się z najbliższym otoczeniem i z aktualnymi zajęciami dziecka pomagają w utrwaleniu wiadomości, rozwijają spostrzegawczość i budzą zainteresowania.

Autorka poleca śpiewać dzieciom proste piosenki i rymowanki połączone z ruchem (idzie rak nieborak, kosi, kosi, warzyła srocзка kaszeczke), bawić się w zabawy ruchowo-muzyczne (baloniku mój malutki, kółko graniaste), w naśladowanie zwierząt, czytać wiersze, opowiadania i książki³⁹. Istniały również na rynku wydawniczym poradniki dla rodziców i opiekunów małych dzieci dotyczące ich rozwoju, pielęgnacji, opieki oraz żywienia⁴⁰. W latach 70. i 80. ubiegłego stulecia przeprowadzano w żłobkach na terenie Lublina wewnętrzne szkolenia dla pracowników, które polegały na tym, że personel jednego żłobka przedstawiał pracownikom pozostałych propozycje sprawdzonych zabaw, wierszy, materiałów dydaktycznych, przenosząc swoje dobre praktyki na inne placówki.

W żłobkach dbano o wszechstronny rozwój dzieci. Przykładowo we wszystkich żłobkach na terenie Lublina w każdej grupie dzieci wisiały na ścianie sali tablice rozwoju psychoruchowego dzieci. Zaznaczano na nich przy imieniu i nazwisku dziecka jego aktualne osiągnięcia rozwojowe. Z relacji emerytowanych opiekunek wynika, że ułatwiały one indywidualną pracę z każdym dzieckiem, gdyż po przyjeździe do pracy nawet po urlopie czy kilku dniach przerwy opiekunki od razu wiedziały, co jest mocną, a co słabą stroną dziecka, nad którą sferą rozwoju należy pracować, a którą utrwalić. W żłobkach prowadzone były badania naukowe mające na celu uchwycenie różnic w rozwoju dzieci wychowywanych w instytucji oraz w środowisku domowym. W badaniach J. Koczyńskiej-Sikorskiej, M. Zdańskiej-Brincken, R. Kurniewicz-Witczakowej prowadzonych w latach 1976–1980 w Warszawie generalnie nie stwierdzono znaczących różnic w rozwoju dzieci przebywających w różnych środowiskach, natomiast szczegółowe różnice w zakresie rozwoju psychomotorycznego i rozwoju mowy widoczne są – na niekorzyść dzieci żłobkowych – w wieku około 12 miesiąca życia. Różnice te wyrównywały się stopniowo do wieku dwóch lat⁴¹. Z badań przeprowadzonych przez M. Przetacznikową, H. Buterlewicz, D. Chranowską w latach 60. w Warszawie oraz Krakowie wśród dzieci wychowywanych w domu i żłobku wynika, że rozwój psychomotoryczny dzieci wychowywanych w domu jest szybszy u dzieci do dwóch lat, w trzecim roku życia różnica między grupami nie występowała, co oznaczało, że tempo rozwoju się wyrównywało. Szczegółowe analizy poszczególnych sfer rozwoju wskazywały na gorszy rozwój koordynacji wzrokowo-ruchowej i mowy dzieci żłobkowych

³⁹ I. Kubisztal. *Literatura dziecięca w wychowaniu małego dziecka*, Warszawa 1967, s. 41.

⁴⁰ Por. L. Dzieniszewska-Klepacka, Z. Kowalczyk, S. Witkowska, D. Chranowska, Cz. Roszkowska, *Małe dziecko. Rozwój, pielęgnacja, wychowanie, żywienie*, PZWL, Warszawa 1980; H. Trawińska, *Zabawy rozwijające dla małych dzieci*, PZWL Warszawa 1981.

⁴¹ J. Koczyńska-Sikorska, M. Zdańska-Brincken, R. Kurniewicz-Witczakowa, op. cit.

do 18. miesiąca życia, ale jednocześnie lepszy rozwój społeczny dzieci przebywających w żłobku⁴². W badaniach J. Kostrzewskiego dotyczących rozwoju dzieci w żłobkach i w środowisku domowym przeprowadzonych w Puławach na początku lat 70. nie stwierdzono istotnych różnic w rozwoju dzieci z różnych środowisk⁴³.

Z wypowiedzi badanych wynika, że zajęcia edukacyjne i prorozwojowe odbywały się w żłobkach przed południem, ich tematy były wpisywane do zeszytów lub dzienników, a sprawdzane co tydzień przez psychologów. Charakterystyczne dla edukacji dzieci na tak wczesnym etapie rozwoju było realizowanie jednego tematu lub na przykład nauka jednego wiersza przez kilka tygodni, a nawet miesięcy. Badane emerytki wspominały, że nie miały narzuconego czasu, w którym powinny zrealizować zajęcia, i odbywały się one głównie w formie indywidualnej. Wspominają również, że dawniej z powodu ograniczonego dostępu do zabawek było więcej zajęć plastycznych, a swoje wytwory zrobione wspólnie z paniami dzieci mogły codziennie zabrać do domu. Popularne były również ćwiczenia gimnastyczne z obręczami, piłkami, woreczkami czy zajęcia na ławeczkach ćwiczące równowagę.

Radykalna zmiana stosunku do wychowania i opieki w żłobkach nastąpiła w latach 80., u schyłku komunizmu. Coraz częściej mówiono o żłobkach jako o miejscach, które nie zapewniają należytej opieki z powodu zbyt dużej liczby dzieci przypadających na opiekunkę oraz medykalizacji procesu opieki⁴⁴. Jak wynika z przeprowadzonych wywiadów, znacząca część personelu żłobków kwestionowała zasadność istnienia filtrów. Z relacji emerytowanych opiekunek oraz pań pokojowych wynika, że sprawdzenie stanu zdrowia dzieci w filtrach było w większości niemożliwe. Dzieci przyprowadzane były między godziną szóstą a ósmą do żłobka, a w pewnym momencie – przed godziną ósmą – liczba oczekujących na przyjęcie wychowanków była tak duża, że jedna opiekunka przebywająca wówczas w filtrze nie dałaby rady dokonać obserwacji wszystkich dzieci naraz. Badane opiekunki podkreślają, że wyjątek stanowiły dzieci, które dzień wcześniej źle się czuły, a rodzic przyprowadzał je nazajutrz rano do żłobka, oraz dzieci, co do których istniało podejrzenie choroby. Niestety, pewną prawidłowością zauważoną przez badane było to, że dzieci zaczynały gorączkować po południu, po przejściu pozytywnie rano przez filtr, co dodatkowo świadczyło na niekorzyść badania dzieci w porze porannej. Ponadto popularyzacja szczepień przeciwko chorobom zakaźnym wyeliminowała ze społeczeństwa poważne i śmiertelne choroby, stąd zagrożenie epidemiologiczne w żłobkach było mniejsze, a realizacja opieki zdrowotnej oparła się głównie na profilaktyce w postaci promocji higieny i zdrowego trybu życia wśród dzieci.

⁴² M. Przetacznikowa, H. Buterlewicz, D. Chrzanowska, *Rozwój psychiczny dzieci od 9 miesięcy do trzech lat wychowywanych w żłobkach i w środowisku domowym*, „Psychologia Wychowawcza” 1963, nr 1, s. 2–16.

⁴³ J. Kostrzewski, *Rozwój umysłowy, społeczny i motoryczny dzieci ze żłobków dziennych i domów rodzinnych*, „Przegląd Psychologiczny” 1973, nr 1, s. 3–18.

⁴⁴ *Żłobki czy urlopy? Co jest bardziej opłacalne, czy budowa żłobków, czy przedłużone urlopy macierzyńskie?*, <http://www.repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/9713> [dostęp: 19.07.2019].

Wiedza dotycząca rozwoju psychicznego i potrzeb dziecka była już upowszechniona, widziano rozdzźwięk pomiędzy opieką w rodzinie a opieką instytucjonalną oferowaną najmłodszym⁴⁵. Rodzice zaczęli coraz częściej mówić o żłobkach jako o „przechowalniach” dla dzieci, co w świetle przeprowadzonych badań mogło być określeniem niesłusznym, jednakże brak dostępu do pomieszczeń żłobkowych, brak adaptacji dzieci wraz z rodzicami i uczestnictwa rodziców w życiu żłobka mógł tworzyć sytuację niewiedzy i lęku o prawidłowy rozwój dzieci w żłobkach.

Sytuacja żłobków w latach 90. ubiegłego wieku oraz ich funkcje na początku XXI wieku

Początek lat 90. przyniósł kryzys funkcjonowania żłobków w Polsce. Przemiana ustroju Państwa Polskiego zaowocowała nieprzewidywanymi skutkami, między innymi w postaci wysokiego bezrobocia⁴⁶. Najprawdopodobniej to było główną przyczyną pozostawiania kobiet z małymi dziećmi w domach, wobec czego opieka żłobkowa traciła na popularności. Ponadto wiele kobiet wówczas nie pracowało i oferowało usługę opieki nad dzieckiem za niezbyt dużą opłatą. Po zmianie ustrojowej finansowanie żłobków w całej Polsce stało się zadaniem samorządów. W tym okresie żłobki lubelskie były pod opieką Wydziału Oświaty Miasta Lublin. Trudności finansowe oraz zmniejszona liczba dzieci doprowadziły do tego, że w latach 1993–1994 w Lublinie zlikwidowano osiem z szesnastu funkcjonujących dotychczas żłobków publicznych oraz jeden żłobek przyzakładowy, pozostałym zaś grożono likwidacją. Z przeprowadzonych wywiadów i analizy zdjęć okolicznościowych będących własnością emerytowanych opiekunek wynika, że liczba dzieci w grupie zmniejszała się sukcesywnie od lat 70. do 1994 roku z kilkadziesiątu do kilkunastu. Kryzys był jednak krótkotrwały, już w 1998 roku żłobki lubelskie połączyły się i powstał Miejski Zespół Żłobków, który kieruje organizacją, obsługą finansową i administracyjną żłobków lubelskich⁴⁷.

Na początku XXI wieku przed żłobkami postawiono nowe zadania związane z opieką, wychowaniem i edukacją najmłodszych dzieci. Zmiany w opiece wynikały z popularyzacji pieluch jednorazowych. Około 2010 roku ze żłobków wycofano pieluchy tetrowe, dzieci zaczęły używać pieluch i chusteczek jednorazowych, które były i nadal są przynoszone przez rodziców. Kwestie medyczne utraciły częściowo na znaczeniu. Obecnie nie

⁴⁵ <http://www.repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/9713> [dostęp: 19.07.2019].

⁴⁶ GUS, *Stopa bezrobocia rejestrowanego w latach 1990–2019*, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/rynek-pracy/bezrobocie-rejestrowane/stopa-bezrobocia-rejestrowanego-w-latach-1990-2019,4,1.html> [dostęp: 20.07.2019].

⁴⁷ *Regulamin organizacji Miejskiego Zespołu Żłobków w Lublinie*, https://biuletyn.lublin.eu/gfx/jednostki/userfiles/_public/miejski-zespol-zlobkow-w-lublinie/menu-przedmiotowe/prawo-lokalne/regulamin-organizacyjny-mi-zespołu-zlobkow-w-lublinie-0245/schemat_graficzny_struktury_organizacyjnej_miejskiego_zespołu_zlobkow_w_lublinie/regulamin_organizacyjny_mzz_w_lublinie.pdf [dostęp: 19.07.2019].

ma konieczności zatrudniania lekarza w żłobku, zlikwidowane zostały filtry, a część żłobków przeszła gruntowne remonty, łącznie z wyburzeniem ścianek działowych. W żłobkach zaczęły odbywać się płatne zajęcia dodatkowe, tj. rytmika, zajęcia logopedyczne, język angielski, tańce. Przełomem w funkcjonowaniu żłobków było wejście w życie Ustawy z dnia 4 lutego 2011 roku o opiece nad dzieckiem do lat 3, zgodnie z którą opieka nad żłobkami i klubami dziecięcymi została przekazana ministrowi właściwemu do spraw rodziny⁴⁸. Tym samym instytucjonalne formy opieki nad małym dzieckiem przestały być Zakładami Opieki Zdrowotnej i znacząco zmieniły ich charakter oraz funkcje. Wspomniana powyżej ustawa reguluje zadania żłobka i klubu dziecięcego. Zgodnie z art. 10 do zadań żłobka i klubu dziecięcego należy: 1. Zapewnienie dziecku opieki w warunkach zbliżonych do warunków domowych; 2. Zagwarantowanie dziecku właściwej opieki pielęgnacyjnej oraz edukacyjnej, przez prowadzenie zajęć zabawowych z elementami edukacji, z uwzględnieniem indywidualnych potrzeb dziecka; 3. Prowadzenie zajęć opiekuńczo-wychowawczych i edukacyjnych, uwzględniających rozwój psychomotoryczny dziecka, właściwych do wieku dziecka⁴⁹. Zapisanie w ustawie o opiece nad dziećmi do lat 3 trzech funkcji: opiekuńczej, edukacyjnej i wychowawczej⁵⁰ gwarantuje ich realizację, jednakże pod znakiem zapytania jest integralność tych funkcji. Nowością jest funkcja edukacyjna, której realizacja jest trudnym zadaniem i zarazem wyzwaniem, ze względu na ograniczone w tym wieku i specyficzne możliwości edukacji w formie zorganizowanej. Problemem może być też roszczeniowość rodziców w zakresie edukacji i zbyt ni nacisk na osiągnięcie w krótkim czasie poszczególnych etapów rozwoju.

Obecne funkcje żłobków mogłyby być opisane szerzej, jednak wykraczają one poza historyczny charakter tego artykułu, jednakże warto bliżej przyjrzeć się funkcji osobowej, która jest raczej cechą obecnych żłobków niż dawnych. Przez lata rodzic był osobą marginalizowaną w żłobkach. W dwudziestoleciu międzywojennym matki dzieci żłobkowych były postrzegane jako niekompetentne w opiece nad dzieckiem, a ich postępowanie miało narażać dzieci na różnego rodzaju zachorowania. Współpraca matek i personelu żłobkowego polegała głównie na pouczeniu tych pierwszych w zakresie higieny i karmienia dzieci⁵¹. Pewne przesunięcie spostrzegania rodziców przez opiekunki nastąpiło w latach powojennych. Nadal personel medyczny cieszył się dużym autorytetem, jednakże wychowankowie żłobków byli przede wszystkim dziećmi „klasy robotniczej” uczestniczącej w odbudowie i rozbudowie polskiego przemysłu i gospodarki. Tym samym rodzice zostali „dowartościowani” i stali się ważnym elementem systemu, w którym głównie umożliwiano im pracę zawodową, między innymi poprzez zapewnienie fachowej opieki dla ich dzieci w żłobkach. Niestety, w zakresie opieki i wychowania współpraca między personelem żłobka a rodzicami była niewielka. W latach 70. i 80. rodzic nie miał wstępu do pomiesz-

⁴⁸ Ustawa z dnia 4 lutego 2011 roku o opiece nad dzieckiem do lat 3, op. cit.

⁴⁹ Ibidem.

⁵⁰ Ibidem, art. 1, pkt 2.

⁵¹ E. Świdrak, op. cit.

czeń żłobkowych. Przez pierwsze tygodnie pobytu dziecka w instytucji nie było adaptacji w postaci wspólnego przebywania dzieci i rodziców w żłobku. Jediną formą przyzwyczajania dzieci do nowej sytuacji było pozostawianie dziecka w żłobku najpierw na krótki czas – około godziny do dwóch, a następnie stopniowe zwiększanie czasu jego pobytu, jednakże z wypowiedzi opiekunek żłobkowych wynika, że nie zawsze było to stosowane. Dzieci z reguły pozostawiano w żłobkach tak jak w szpitalach, bez możliwości wglądu w to, co się dzieje za zamkniętymi drzwiami filtra. Z wypowiedzi badanych opiekunek wynika, że paradoksalnie wszyscy rodzice byli zadowoleni z opieki nad swoimi dziećmi i nie inicjowali konfliktów z personelem, mieli też pełne zaufanie do opiekunek. Tę subiektywną opinię potwierdzają również badania D. Graniewskiej z 1970 roku. W ocenie 303 matek dzieci uczęszczających do żłobków na terenie całej Polski opieka zdrowotna, wychowawcza oraz żywienie były dobre lub bardzo dobre⁵². Pomimo dużej medykalizacji opieki nad małym dzieckiem, z relacji badanych opiekunek wynika, że poprzez serdeczność, bliskość fizyczną i indywidualne zabawy starały się one stworzyć dzieciom warunki zbliżone do domowych. Sytuacja zaczęła zmieniać się pod koniec lat 80. i na początku 90., kiedy to opisany wyżej kryzys dotknął żłobki, a zaufanie do tych instytucji znacząco spadło. Poszukiwanie nowej formuły funkcjonowania tych instytucji i szersza współpraca z rodzicami stała się koniecznością. Obecnie na mocy ustawy o opiece nad dzieckiem do lat trzech rodzice mają pewne uprawnienia w żłobkach. Mogą powołać Radę Rodziców, do kompetencji której należy: występowanie do dyrektora żłobka z inicjatywami, wnioskami, opiniami we wszystkich sprawach dotyczących żłobka, w szczególności w zakresie prowadzenia zajęć edukacyjnych; wgląd do dokumentacji dotyczącej żywienia, wizytacja pomieszczeń żłobka (...)⁵³. Zadaniem żłobka jest zapewnienie dziecku opieki zbliżonej do warunków domowych. Jednym ze sposobów realizacji tego postulatu jest możliwość mówienia przez dzieci do pań „ciociu”. Jest to praktyka powszechnie stosowana w żłobkach niepublicznych i w części żłobków publicznych w Lublinie. Ograniczenie liczby dzieci przypadających na jedną opiekunkę do ośmiu (jeżeli dzieci są w wieku powyżej roku)⁵⁴ oraz do pięciu, jeżeli dzieci mają mniej niż 12 miesięcy, sprawiło, że możliwa jest bardziej indywidualna opieka oraz właściwe odczytanie potrzeb emocjonalnych dzieci.

Obecnie powszechną już formą adaptacji w żłobkach niepublicznych na terenie Lublina jest wspólne kilkudniowe przebywanie dzieci i rodziców razem w instytucji w celu zmniejszenia lęku rodziców i dzieci przed trudną nową sytuacją. W żłobkach publicznych organizuje się „dni otwarte” dla nowych dzieci i rodziców, które odbywają się z reguły po południu lub w dni wolne bez udziału uczęszczających dotychczas wychowanków. Ponadto z rozmów z badanymi opiekunkami wynika, że obecnie więcej jest różnego rodzaju uroczystości, na które zapraszane są rodziny podopiecznych, np. Dzień Babci i Dziadka, Dzień Mamy i Taty, wspólne kolędowanie czy pikniki rodzinne. Rodzic staje się zatem

⁵² D. Graniewska, op. cit., s. 120.

⁵³ Ustawa z dnia 4 lutego 2011 roku o opiece nad dzieckiem do lat 3, op. cit., art. 12a.

⁵⁴ Ibidem, art. 15, pkt 1.

podmiotem we współpracy z personelem żłobkowym, a opiekunki często nazywane są po prostu „ciociami”⁵⁵. Niestety, z wywiadów wynika, że postrzeganie personelu żłobka przez rodziców bywa negatywne. Pracujące opiekunki skarżyły się, że rodzice nie mają zaufania do nich, kwestionują metody wychowania i mają zastrzeżenia do opieki nad dziećmi. Wcześniej zaś, w latach 70. ubiegłego wieku – wspominają badane – ich kompetencje nie były podważane.

Zakończenie

Niniejszy artykuł ma charakter opisowy i przedstawia drugą część badań dotyczących funkcji żłobków od momentu ich powstania do czasów współczesnych. Podjęte zagadnienie zmian w realizacji funkcji żłobków w obu artykułach nie wyczerpuje tematu. Każda z funkcji mogłaby być szerzej opisana w osobnym tekście, można by również poszerzyć badania metodą wywiadu na pracowników innych miast Polski lub ustalić więcej faktów dotyczących historii żłobków. Niemniej jednak przeprowadzone przez autorkę badania pozwoliły odpowiedzieć na postawione we wstępie pytania badawcze. Problem główny dotyczył tego: Jakie można wyróżnić funkcje żłobków w ich historii, mające na celu poprawę różnych obszarów funkcjonowania rodzin? Na podstawie literatury przedmiotu oraz badań własnych wyróżniono funkcję opiekuńczą, prozawodową, prozdrowotną, wychowawczą, edukacyjną i osobową. Zmiany w realizacji tych funkcji można zaobserwować w poszczególnych okresach od początku XX wieku do chwili obecnej. Głównym zadaniem pierwszych żłobków założonych jeszcze przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości było umożliwienie matkom pracy w zakładach pracy w miastach uprzemysłowionych, które z powodu trudnej sytuacji materialnej zmuszone były do migrowania ze wsi i zostawiania swoich dzieci bez opieki na czas pracy. W dwudziestoleciu międzywojennym do funkcji opiekuńczej i prozawodowej dołączono funkcję prozdrowotną, gdyż jednym ze społecznych priorytetów stała się walka z chorobami zakaźnymi i dużą śmiertelnością niemowląt⁵⁶. Po II wojnie światowej ówczesne władze kontynuowały politykę prozdrowotną, a medycyna rozwinęła się na tyle, że śmiertelność w żłobkach została wyeliminowana właściwie do zera. Duży nacisk położono na funkcję prozawodową żłobków. Był to element ówczesnej polityki, w której kobieta w sposób równoprawny z mężczyzną miała za zadanie budować gospodarkę i przemysł państwowi. W latach 50. w żłobkach pojawiła się funkcja wychowawcza, będąca częścią polityki władz PRL, później w latach 70. pojawiły się elementy edukacji, głównie w formie zabaw indywidualnych mających wspomóc rozwój dziecka. Ostatnia z wyróżnionych funkcji – osobowa – stała się bardziej obecna w żłobkach w czasach współczesnych, a powszechnie dostępna wiedza psycholo-

⁵⁵ W mediach społecznościowych opiekunki żłobkowe stworzyły nawet własną grupę zamkniętą o nazwie „żłobkowe ciocie”.

⁵⁶ E. Świdrak, op. cit., 131–144.

giczna dotycząca rozwoju małego dziecka, w tym jego emocji oraz więzi między rodzicami a dziećmi, sprawiła, że żłobki starają się wspomóc rodzinę w wychowaniu, otwierając się bardziej na potrzeby dzieci i ich rodziców. Coraz bardziej powszechna jest też edukacja w żłobkach w postaci zajęć dodatkowych dla dzieci.

Bibliografia

Opracowania

- Adamski F., *Rodzina. Funkcje rodziny*, w: *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, red. T. Pilch
Wyd. Akademickie „Żak”, Warszawa 2006, s. 309.
- Appelt K., *Wiek poniemowlęcy. Jak rozpoznać potencjał dziecka?*, w: *Psychologiczne portrety człowieka*, red. A. Brzezińska GWP Sopot 2013, s. 95–131.
- Drabik L., Sobol E., *Słownik języka polskiego*. A–Q, PWN, Warszawa 2007.
- Dziesięwska-Klepacka L., Kowalczyk Z., Witkowska S., Chrzanowska D., Roszkowska Cz., *Małe dziecko. Rozwój, pielęgnacja, wychowanie, żywienie*, PZWL, Warszawa 1980.
- Graniewska D., *Żłobki i przedszkola w PRL*, Wydawnictwo Związkowe CRZZ, Warszawa 1971.
- GUS, *Rocznik Statystyczny* 1949.
- GUS, *Rocznik Statystyczny* 1950.
- Koczyńska-Sikorska J., Zdańska-Brincken M., *Adaptacja dzieci do środowiska żłobkowego*, „Wychowanie w Przedszkolu” 1985, nr 7–8, s. 371–375.
- Kopczyńska-Sikorska J., Zdańska-Brincken M., Kurniewicz-Witeczakowa R., *Wpływ środowiska żłobkowego na rozwój psychosomatyczny małego dziecka*, „Wychowanie w Przedszkolu” 1984, nr 3, s. 140–145.
- Kostrzewski J., *Rozwój umysłowy, społeczny i motoryczny dzieci ze żłobków dziennych i domów rodzinnych*, „Przegląd Psychologiczny” 1973, nr 1, s. 3–18.
- Krystanowa R., *Budowa żłobków dziecięcych*, Wyd. Bułgarska Akademia Nauk, Sofia 1951.
- Krzysztofowicz I., Wójcik B., *Przygotowanie personelu do pełnienia funkcji wychowawczych w żłobkach*, „Wychowanie w Przedszkolu” 1974, nr 12, s. 636–640.
- Kubiszal I., *Literatura dziecięca w wychowaniu małego dziecka*, Warszawa 1967.
- Przetacznikowa M., Buterlewicz H., Chrzanowska D., *Rozwój psychiczny dzieci od 9 miesięcy do trzech lat wychowywanych w żłobkach i w środowisku domowym*, „Psychologia Wychowawcza” 1963, nr 1, s. 2–16.
- Topolski J., *Metodologia historii*, PWN, Warszawa 1984.
- Trawińska H., *Zabawy rozwijające dla małych dzieci*, PZWL, Warszawa 1981.
- Świdrak E., *Funkcje żłobków polskich od początku XX wieku do wybuchu II wojny światowej*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2019, t. 41, s. 131–144.

Akty prawne

- Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 roku (Dz. U. 1952, nr 33, poz. 232).
- Narodowy plan gospodarczy na 1966 rok i podstawowe założenia na 1967 (M.P. 1965, nr 70, poz. 402).
- Narodowy plan gospodarczy na rok 1972 (M.P. 1971, nr 59, poz. 381).
- Narodowy plan społeczno-gospodarczego rozwoju w 1976 roku (M. P. 1975, nr 38, poz. 223).
- Pięcioletni rozwój gospodarki na lata 1961–1965 (M.P. 1961, nr 38, poz. 58).

- Plan społeczno-gospodarczy rozwoju w 1974 roku (M. P. 1973, nr 53, poz. 302).
- Rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 11 marca 1927 r. w sprawie urządzenia i utrzymania żłobków dla niemowląt w zakładach pracy (Dz. U. 1927, nr 32, poz. 293).
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 24 czerwca 1976 r. w sprawie powszechnych badań dzieci i młodzieży (Dz. U. 1976, nr 25, poz. 150).
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 30 października 1964 r. w sprawie obowiązkowych szczepień ochronnych przeciwko chorobom zakaźnym (Dz. U. 1964, nr 40, poz. 273).
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 2 lipca 1959 r. w sprawie książeczek zdrowia (Dz. U. 1959, nr 41, poz. 259).
- Uchwała nr 112 Rady Ministrów z dnia 12 października 1981 w sprawie reglamentowanej sprzedaży podstawowych artykułów codziennego użytku dla niemowląt (M. P. 1981, nr 27, poz. 233).
- Uchwała nr 129 Rady Ministrów z dnia 27 lipca 1981 r. w sprawie reglamentowanej sprzedaży masła (M. P. 1981, nr 19, poz. 172).
- Uchwała Rady Ministrów nr 135 z dnia 12 lipca 1981 w sprawie reglamentowanej sprzedaży mięsa i jego przetworów (M.P. 1981, nr 18, poz. 152).
- Uchwała Rady Ministrów nr 77 z dnia 17 kwietnia 1981 w sprawie reglamentowanej sprzedaży mąki pszennej, kasz, płatków zbożowych oraz ryżu (M. P. 1981, nr 11, poz. 83).
- Uchwała Sejmu Polskiego Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 12 lipca 1957 r. o Planie Rozwoju Gospodarczego w latach 1956–1960 (Dz. U. 1957 nr 40 poz. 179).
- Ustawa z dnia 31 marca 1949 o Narodowym Planie Gospodarczym na rok 1949 (Dz. U. 1949 nr 26, poz. 189).
- Ustawa z dnia 4 lutego 1950 r. o przekazaniu Ministrowi Zdrowia zakresu działania Ministra Pracy i Opieki Społecznej w przedmiocie opieki społecznej nad dziećmi do lat trzech oraz nad kobietami ciężarnymi i karmiącymi (Dz. U. 1950, nr 6, poz. 49).
- Ustawa z dnia 4 lutego 2011 r. o opiece nad dziećmi wieku do lat trzech (Dz. U. 2011, nr 45, poz. 235).
- Zarządzenie Ministra Zdrowia i Opieki społecznej z dnia 4 czerwca 1985 r. w sprawie norm przydziału i zużycia odzieży ochronnej i roboczej oraz sprzętu ochrony osobistej (Dz. Urz. MZiOS 1985, nr 6, poz. 24).
- Zarządzenie Ministra Zdrowia z dnia 10 listopada 1954 r. w sprawie ryczałtowych wynagrodzeń dla lekarzy (M.P. 1954, nr 106, poz. 1419).
- Zarządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 7 kwietnia 1950 w sprawie trybu zatwierdzania budżetu funduszu Socjalnego oraz sposobu administrowania tymi funduszami w administracji państwowej (M. P. 1950, nr 5,3 poz. 604).

Netografia

- Regulamin organizacji Miejskiego Zespołu Żłobków w Lublinie*, https://biuletyn.lublin.eu/gfx/jednostki/userfiles/_public/miejski-zespol-zlobkow-w-lublinie/menu-przedmiotowe/prawo-lokalne/regulamin-organizacyjny-mi-zespolu-zlobkow-w-lublinie-0245/schemat_graficzny_struktury_organizacyjnej_miejskiego_zespolu_zlobkow_w_lublinie/regulamin_organizacyjny_mzz_w_lublinie.pdf [dostęp: 19.07.2019].
- W żłobku fabrycznym*, <http://www.repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/4962> [dostęp: 19.07.2019].
- W żłobku Ursusa*, <http://www.repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/5485> [dostęp: 19.07.2019].
- Żłobek Miejski w Ustroniu/historia*, <http://zlobekustron.szkolnastrona.pl/p,2,historia> [dostęp: 19.07.2019].

Żłobek dziecięcy w fabryce Geyera, <http://www.repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/4419> [dostęp: 19.07.2019].

Żłobki czy urlopy? Co jest bardziej opłacalne, czy budowa żłobków, czy przedłużone urlopy macierzyńskie?, <http://www.repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/9713> [dostęp: 19.07.2019]

GUS, *Stopa bezrobocia rejestrowanego w latach 1990-2019*, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/rynek-pracy/bezrobocie-rejestrowane/stopa-bezrobocia-rejestrowanego-w-latach-1990-2019,4,1.html> [dostęp: 20.07.2019].